

Być kobietą, być kobietą, *śpiewała pod koniec lat siedemdziesiątych Alicja Majewska. Piosenka ta stanowiła stały podkład muzyczny do ówczesnych reportaży radiowych i relacji telewizyjnych, poświęconych tematowi „kobiecy”, których wysyp następował szczególnie w okolicach 8 marca. Hucznie obchodzony „Dzień Kobiet” był świętem ideologicznie słusznym, wspieranym autorytetem państwa i partii. Obowiązkowemu tego dnia „kwiatkowi dla Ewy” (zwykle goździkowi) towarzyszyły oficjalne akademie, przemówienia i odznaczenia, a także – już mniej oficjalne – „kieliszeczki koniaczku” („ze mną się pani nie napije, pani Krysiu?”) w zakładach pracy.*

*Praktyka obchodzenia 8 marca doskonale oddawała paradoksy peerelowskiej rzeczywistości. Demokracje ludowe na sztandarach niosły równouprawnienie i wyzwolenie kobiet z „burżuazyjnych przesądów”, jednak zarówno trudy życia codziennego w gospodarce rozdzielczo-reglamentacyjnej, jak i daleka od socjalistycznych ideałów mentalność męskiej części aparatu władzy (w tym przełożonych w zakładach pracy, naczelników, kierowników i sekretarzy) w dużym stopniu uniemożliwiały realizację owych socjalistycznych „ideałów”. Żelazna kurtyna skutecznie odcięła Polki od powojennych przemian obyczajowych w Europie Zachodniej i od tematów, które przyniósł z sobą feminizm „drugiej fali” z lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XX w. Pogłębiający się kryzys ekonomiczny i polityczny lat osiemdziesiątych wymusił na kobietach koncentrowanie się na zapewnieniu w miarę normalnego funkcjonowania rodzinom. Wszystko to sprawiło, że tematyka „kobieca” pozostała zredukowana do przysłowiowego 8-marcowego goździka i pary (deficytowych) rajstop.*

*Bohaterkami najnowszego numeru kwartalnika „Pamięć i Przyszłość” uczyniłyśmy kobiety na Ziemiach Zachodnich: te, które mieszkały tu przed II wojną światową, i te, które budowały nowy socjalistyczny raj po jej zakończeniu, które buntowały się przeciw niemu, a także te, które chciały po prostu spokojnie żyć i być kobietą – nie tylko 8 marca.*

Katarzyna Uczkiewicz